

# Parafia św. Augustyna

ul. Nowolipki 18, 01-019 Warszawa

**Msze św. dzień powszedni: 7<sup>00</sup>, 9<sup>00</sup>, 18<sup>30</sup>**

**niedziela: 7<sup>00</sup>, 8<sup>30</sup>, 10<sup>00</sup>, 11<sup>30</sup>, 13<sup>00</sup>, 18<sup>30</sup> i 19<sup>45</sup>**

**Spowiedź św. na każdej Mszy św.**

**Kancelaria: od wtorku do piątku w godz. 9<sup>30</sup> - 10<sup>00</sup>; 16<sup>00</sup> - 17<sup>45</sup>**

**tel.: 22-838-30-95** tylko w godzinach urzędowania

Konto parafii św. Augustyna: 56 1240 2063 1111 0010 0087 4213

XXII niedziela zwykła

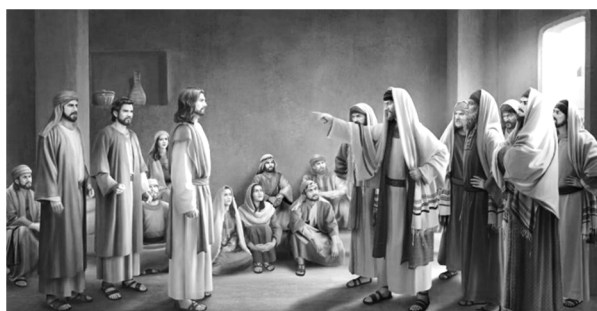
31 sierpnia 2025

## LITURGIA SŁOWA

**Syr 3,17-18.20.28-29; Ps 68; Hbr 12,18-19.22-24a; Łk 14,1.7-14**

*Psalm responsoryjny:* **Ty, dobry Boże, biednego ochraniasz.**

Gdy Jezus przyszedł do domu pewnego przywódcy faryzeuszów, aby w szabat spożyć posiłek, oni Go śledzili. I opowiedział zaproszonym przypowieść, gdy zauważył, jak sobie wybierali pierwsze miejsca. Tak mówił do nich: „Jeśli cię kto zaprosi na ucztę, nie zajmuj pierwszego miejsca, by czasem ktoś znakomitszy od ciebie nie był zaproszony przez niego. Wówczas przyjdzie ten, kto was obu zaprosił, i powie ci: „Ustąp temu miejsca”; i musiałbyś ze wstydem zająć ostatnie miejsce. Lecz gdy będziesz zaproszony, idź i usiądź na ostatnim miejscu. Wtedy przyjdzie gospodarz i powie ci: „Przyjacielu, przesiądź się wyżej”; i spotka cię zaszczyt wobec wszystkich współbiesiadników. Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony”. Do tego zaś, który Go zaprosił, rzekł: „Gdy wyda-



## ROZWAŻANIE

Stanę obok Jezusa, jako gościa, spożywającego posiłek w domu przywódcy faryzeuszów. Zwrócę uwagę na zachowanie innych gości, którzy zajmują pierwsze miejsca. Jezus gani taką postawę.

Przypomnę sobie różne sytuacje z mojego życia, gdy przebywałem w grupie ludzi, na spotkaniach; sytuacje z mojej rodziny czy wspólnoty. Co mogę powiedzieć o moim zachowaniu? Czy nie staram się dominować, zwracać na siebie uwagi, narzucać innym swojego zdania? Czy nie wykorzystuję dla własnych celów zajmowanego stanowiska, pełnionej funkcji?

Jezus zwraca uwagę, że w grupie może zawsze znajdować się ktoś znakomitszy ode mnie. Czy dopuszczam do siebie taką myśl, ilekroć rozmawiam z innymi, słucham i przedstawiam im swoje racje? Czy potrafię ustępować miejsca innym, stawiać ich wyżej od siebie? Jak przeżywam sytuacje, w których czuję się spychany na ostatnie miejsce?

Jezus przypomina, żeby w spotkaniach z innymi uczyć się bezinteresowności i hojności. Pomyślę o moich spotkaniach i relacjach z bliźnimi. Z kim najczęściej i najchętniej rozmawiam? Czy nie otaczam się jedynie osobami, które są dla mnie miłe, sympatyczne i wdzięczne? Czy nie pomagam innym dla własnej przyjemności, osobistej satysfakcji? Czy nie posługuję się drugim człowiekiem dla zaspokojenia własnych potrzeb?

Czy są osoby, których świadomie nie dopuszczam do siebie i do grona swoich przyjaciół? Pomyślę o tych, których nie lubię, których wręcz nie akceptuję. Wymienię ich imiona i powierzę ich Jezusowi. Będę prosił:

**Naucz mnie ich kochać.**

Ks. Krzysztof Wons SDS

jesz obiad albo wieczerzę, nie zapraszaj swoich przyjaciół ani braci, ani krewnych, ani zamożnych sąsiadów, aby cię i oni nawzajem nie zaprosili, i miałbyś odpłatę. Lecz kiedy urządzasz przyjęcie, zaproś ubogich, ułomnych, chromych i niewidomych. A będziesz szczęśliwy, ponieważ nie mają czym tobie się odwdziżyć; odpłatę bowiem otrzymasz przy zmartwychwstaniu sprawiedliwych”.

## KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

**2011** *Miłość Chrystusa jest w nas źródłem wszystkich naszych zasług przed Bogiem. Łaska, jednocząc nas z Chrystusem czynną miłością, zapewnia nad przyrodzoną jakość naszym czynom, a przez to ich zasługę tak przed Bogiem, jak przed ludźmi. Święci zawsze mieli żywą świadomość, że ich zasługi są czystą łaską.*

Mam nadzieję, że po tym ziemskim wygnaniu pójdę radować się z Tobą w Ojczyźnie; nie chcę jednak zbierać zasług na Niebo chcę pracować *jedynie z Miłości ku Tobie...* Pod wieczór życia stanę przed Tobą z pustymi rękoma, bo nie proszę Cię, Panie, byś liczył moje uczynki. Wszelka nasza sprawiedliwość jest skażona w Twoich oczach. Pragnę więc przyodziać się Twoją własną *Sprawiedliwością* i jako dar Twojej *Miłości* otrzymać wieczne posiadanie *Ciebie samego...*

**2012** "Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra... Tych, których od wieków poznał, tych też przeznaczył na to, by się stali na wzór obrazu Jego Syna, aby On był pierworodnym między wielu braćmi. Tych zaś, których przeznaczył, tych też powołał, a których powołał - tych też usprawiedliwił, a których usprawiedliwił - tych też obdarzył chwałą" (Rz 8, 28-30).

## FRAGMENTY ENCYKLIKI *DILEXIT NOS* OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA O MIŁOŚCI LUDZKIEJ I BOŻEJ SERCA JEZUSA CHRYSTUSA

### Przedłużać jego miłość w braciach

167. Musimy powrócić do Słowa Bożego, aby zrozumieć, że najlepszą odpowiedzią na miłość Jego Serca jest miłość do naszych braci i siostr; nie ma większego czynu, jaki możemy Mu ofiarować, aby miłość odwzajemnić miłością. Słowo Boże mówi o tym z całkowitą jasnością:

„Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25, 40).

„Bo całe Prawo wypełnia się w tym jednym nakazie: Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego” (Ga 5, 14).

„My wiemy, że przeszliśmy ze śmierci do życia, bo miłujemy braci, kto zaś nie miłuje, trwa w śmierci” (1 J 3, 14).

„Kto nie miłuje brata swego, którego widzi, nie może miłować Boga, którego nie widzi” (1 J 4, 20).

168. Miłości do naszych braci i siostr nie da się wyprodukować, nie jest ona wynikiem jakiegoś naszego naturalnego wysiłku, ale wymaga przemiany naszego egoistycznego serca. Wtedy samorzutnie pojawia się dobrze znana suplikacja: „Jezu, uczyn serca nasze według Serca Twego”. Z tej samej przyczyny zachęta św. Pawła nie brzmiała: „Usiłujcie wykonywać dobre dzieła”. Jego zachęta była

precyzyjna: „To dążenie niech was ożywia; ono też było w Chrystusie Jezusie” (Flp 2, 5).

169. Warto przypomnieć, że w Cesarstwie Rzymskim wielu ubogich, cudzoziemców i innych odrzuconych ludzi, znajdowało szacunek, życzliwość i opiekę u chrześcijan. Świadczy o tym rozumowanie cesarza Juliana Apostaty, który zastanawiał się, dlaczego chrześcijanie byli tak szanowani, dlaczego tak wielu szło za nimi, i uważał, że jednym z powodów było ich zaangażowanie w pomoc biednym i cudzoziemcom, ponieważ Cesarstwo pomijało ich i pogardało nimi. Z tego powodu cesarz nie mógł znieść faktu, że jego ubodzy nie otrzymywali pomocy z jego strony, podczas gdy znienawidzeni chrześcijanie „oprócz swoich żywią także naszych”. W liście skupia się przede wszystkim na nakazie tworzenia instytucji charytatywnych, aby konkurować z chrześcijanami i zyskać szacunek społeczeństwa: „W każdym mieście zakładaj liczne gospody dla przyjezdnych, aby z ludzkości naszej mógł korzystać każdy potrzebujący. (...) Przyzwyczajaj ludność helleńską do takiej dobroczynności”. Nie osiągnął jednak zamierzonego celu, z pewnością dlatego, że za tymi dziełami nie kryła się chrześcijańska miłość, pozwalająca uznać wyjątkową godność każdego człowieka.

170. Utożsamiając się z tymi, którzy w hierarchii społecznej stoją najniżej (por. Mt 25, 31-46), „Jezus przyniósł wielką nowość uznania godności każdej osoby, a także i przede wszystkim tych osób, które zostały zakwalifikowane jako «niegodne». Ta nowa zasada w historii ludzkości, zgodnie z którą człowiek jest tym bardziej «godny» szacunku i miłości, im jest

słabszy, bardziej nieszczęśliwy i cierpiący, nawet do utraty swojej ludzkiej «postaci», zmieniła oblicze świata, dając początek instytucjom, które opiekują się ludźmi w trudnych warunkach: porzuconymi dziećmi, sierotami, osobami starszymi pozostawionymi samym sobie, chorymi psychicznie, osobami z nieuleczalnymi chorobami lub poważnymi deformacjami, tymi, którzy żyją na ulicach”.

171. Również przez pryzmat rany

Jego Serca, wpatrywanie się w Pana, który „przyjął nasze słabości i dźwigał choroby” (Mt 8, 17), pomaga nam zwracać większą uwagę na cierpienie i potrzeby innych, czyni nas wystarczająco silnymi, aby uczestniczyć w Jego dziele zbawczym, jako narzędzia Jego miłości. Jeśli kontemplujemy dar z siebie, złożony przez Chrystusa za wszystkich, nieuniknione staje się pytanie, dlaczego nie jesteśmy w stanie oddać naszego

życia za innych: „Po tym poznaliśmy miłość, że On oddał za nas życie swoje. My także winniśmy oddać życie za braci” (1 J 3, 16).

### Niektóre echa w historii duchowości

172. Ten związek między nabożeństwem do Serca Jezusa a zaangażowaniem na rzecz braci i siostr, przewija się przez całe dzieje duchowości chrześcijańskiej. Spójrzmy na kilka przykładów.

Cdn.

## MODLITWA NA ROZPOCZĘCIE ROKU SZKOLNEGO

Wszchemogący, wieczny Boże, Ty powiedziałeś, że gdy przyjdzie Duch prawdy, naucz nas wszelkiej prawdy. Niech Duch Święty, który od Ciebie pochodzi, oświeci nasze umysły i zgodnie z obietnicą Twojego Syna doprowadzi nas do poznania wszelkiej prawdy.

Spraw, abyśmy cały rok przeżyli w Twojej miłości. Ty na Uczcie Eucharystycznej karmisz nas Chlebem Żywym, Ciałem Chrystusa. Kształtuj nas w szkole Jego Ewangelii, abyśmy szukali Twojej prawdy i świadczyli o niej przez dzieła miłości. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.

## MODLITWA O POKÓJ

Panie Jezu Chryste, Ty, który jesteś naszym pokojem, Ty, który zburzyłeś rozdzielający ludzi mur – wrogość, Ty, który ludzi dalekich czynisz bliskimi, Ty, który w sobie zadałeś śmierć wrogości! Prosimy, zadaj śmierć także jakiegokolwiek wrogości w nas! Daj nam światło oczy serca, byśmy przestali widzieć w sobie wzajemnie przeciwników, a zobaczyli współdomowników – w Twoim Domu, a także w tym domu, który ma na imię Polska. Nawróć nasze wzajemne myślenie o sobie, i daj nam słowa i czyny na miarę tego nawrócenia.

Włóż nam w usta – a jeszcze wcześniej w nasze myśli – słowa, które budują, nie rujnują; leczą, nie zadają rany; pocieszają, nie odbierają nadzieję; niosą pokój, nie wywołują agresję.

Wskaż nam czyny konkretnej miłości i miłosierdzia, wokół których odbudujemy naszą wspólnotę. Zwłaszcza w trudnych chwilach poprowadź nas do słów i czynów miłości. Pomnóż w nas ofiarność i współczucie.

Uczyni każdego z nas „nowym człowiekiem”, a nastanie pokój! Amen.



## ŚW. GRZEGORZ WIELKI, PAPIEŻ

Drodzy bracia i siostry!

Chciałbym przedstawić postać jednego z największych Ojców w dziejach Kościoła, jednego z czterech doktorów Zachodu, papieża św. Grzegorza, który był biskupem Rzymu od 590 do 604 roku i któremu tradycja nadała tytuł Magnus, Wielki. Grzegorz rzeczywiście był wielkim papieżem i wielkim doktorem Kościoła!

Urodził się w Rzymie około roku 540 w zamożnej rodzinie patrycjuszów z rodu Anicjuszy, który wyróżnił się nie tylko swą szlachecką krwią, ale także ze względu na służbę Stolicy Apostolskiej. Z rodziny tej wyszło dwóch papieży: Feliks III (483-92), pradziad Grzegorza i Agapit (535-36). Dom, w którym wychował się Grzegorz, znajdował się na Clivus Scauri, otoczonym przez szacowne gma-

chy, będące świadectwem wielkości starożytnego Rzymu i duchowej siły chrześcijaństwa. Szczętne uczucia chrześcijańskie wpajali mu także swoim przykładem rodzice – Gordian i Sylwia, oboje czczeni jako święci, oraz dwie ciotki ze strony ojca, Emiliana i Tarsylia, mieszkające we własnym domu jako dziewice konsekrowane i żyjące modlitwą i ascezą. (...)

Obok działalności czysto duchowej i duszpasterskiej papież Grzegorz brał czynny udział w wielorakiej działalności społecznej. Za dochody z majątków, jakie Stolica Rzymska posiadała w Italii, zwłaszcza na Sycylii, kupił i rozdał zboże, pomagał potrzebującym, wspierał kapłanów, mnichów i mniszki, którzy żyli w niedostatku, płacił okup za obywateli, którzy dostali się do niewoli u Longobardów, kupował zawieszenie broni i rozejmy. Ponadto tak w Rzymie, jak i w innych częściach Włoch, podjął dzieło starannego uporządkowania administracji, wydając dokładne polecenia, aby dobra Kościoła, służące jego utrzymaniu i działalności ewangelizacyjnej na świecie, zarządzane były z całkowitą prawością i zgodnie z zasadami sprawiedliwości i miłosierdzia. Wymagał, by rolnicy chronieni byli przed nadużyciami dzierżawców gruntów należących do Kościoła, a w

razie oszustwa by otrzymywali natychmiastowe odszkodowanie, aby oblicza Oblubienicy Chrystusa nie zatruł nieuczciwy zysk.

Tę intensywną działalność Grzegorz prowadził mimo słabego zdrowia, które zmuszało go do częstego leżenia w łóżku przez długie dni. Posty praktykowane w latach życia monastycznego spowodowały poważne zaburzenia układu trawienia. Ponadto miał bardzo słaby głos, tak iż często zmuszony był do powierzania diakonowi lektury swoich kazań, aby obecni w rzymskich bazylikach wierni mogli go słyszeć [Dzięki Bogu mamy dziś w rzymskich bazylikach mikrofony]. Robił jednak wszystko, aby odprawiać w dni świąteczne Missarum sollemnia, czyli uroczystą Mszę św. i wówczas osobiście spotykał się z ludem Bożym, który był do niego bardzo przywiązany, widział w nim bowiem wiarygodny punkt odniesie-

nia, z którego czerpać można było pewność: nieprzypadkowo szybko przylgnął do niego przydomek „consul Dei”. Mimo niezwykle trudnych warunków, w jakich przyszło mu działać, zdołał dzięki świętości życia i bogatemu człowieczeństwu zdobyć zaufanie wiernych, osiągając naprawdę ogromne rezultaty na swoje czasy i na przyszłość. Był człowiekiem zatopionym w Bogu: pragnienie Boga było stale żywe w jego duszy i właśnie dlatego był zawsze bliski bliźniemu, potrzebom ludzi swoich czasów. W czasach nieszczęść, wręcz beznadziejnych potrafił wnosić pokój i dawać nadzieję. Ten mąż Boży pokazuje nam, gdzie znajdują się prawdziwe źródła pokoju, skąd płynie prawdziwa nadzieja, i w ten sposób staje się przewodnikiem także dla nas, dzisiaj.

*Papież Benedykt XIV  
Katecheza, 28 maja 2008 r.*

## OGŁOSZENIA

1. Od następnej niedzieli, 7 września, wracamy do normalnego rozkładu Mszy świętych w niedzielę. Msze święte będą sprawowane o godz. **7.00, 8.30, 10.00, 11.30** (z udziałem dzieci), **13.00, 18.30 i 19.45**.
2. Za tydzień o godz. **11.30** zapraszamy dzieci na **Mszę świętą z poświęceniem tornistrów i przyborów szkolnych**. Zapraszamy zwłaszcza te dzieci, które w tym roku rozpoczynają naukę w szkole lub przedszkolu.
3. W tym tygodniu przypada **pierwszy piątek** miesiąca. W piątek **spowiedź św. od godz. 17.00**. Po Mszy świętej o godz. **18.30** – wystawienie Najświętszego Sakramentu i modlitwa Litanią do Najświętszego Serca Pana Jezusa.
4. **W pierwszą sobotę** miesiąca po Mszy Świętej o godz. **9.00** – nabożeństwo pierwszosobotnie ku czci Niepokalanego Serca Maryi.
5. W najbliższy **piątek, 5 września, obchodzimy rocznicę poświęcenia naszego kościoła**. Msze święte jak w dzień powszedni. Zapraszamy do uczestnictwa we wspólnym dziękczynieniu za naszą świątynię.
6. Za tydzień przypada pierwsza niedziela miesiąca, zapraszamy na adorację Najświętszego Sakramentu, a taca zbierana tego dnia będzie przeznaczona na inwestycje i remonty w naszym kościele.
7. **Kancelaria parafialna** we wrześniu – otwarta jest **od wtorku do piątku w godz. 9.30 - 10.00 i 16.00 – 17.45**.
8. **Intencje mszalne na rok 2026** będziemy przyjmować **od wtorku, 16 września**. Osoby, które chciałyby zamówić Msze święte gregoriańskie zapraszamy do kancelarii od 9 września.
9. Zapraszamy małżeństwa na kolejne warsztatowe spotkanie **TrwaMy**. Temat spotkania: **Słowa, które budują. O mocy uznania w codzienności**. W środę, 10 września, o godz. **19.00** w dolnej plebanii.
10. W tym tygodniu w liturgii obchodzimy - w środę, 3 września – wspomnienie **św. Grzegorza Wielkiego**, papieża i Doktora Kościoła.
11. W ubiegłym tygodniu pożegnaliśmy w naszej parafii **śp. Janinę Pruszczyk**.

**Wieczny odpoczynek racz jej dać Panie...**

---

**Konto parafii św. Augustyna: 56 1240 2063 1111 0010 0087 4213**

---

**Prosimy o ofiary na pokrycie kosztów druku gazetki. Bóg zapłać!**

Redagują: ks. dr Dominik Koperski oraz Parafianie. Strona internetowa Parafii: [www.swaugustyn.pl](http://www.swaugustyn.pl)  
Wydawca: Parafia św. Augustyna, ul. Nowolipki 18, 01-019 Warszawa.

---